

# Jaki Pan Taki Kram – Michał Wiśniewski

Już nie mogę tego ścierwa znieść  
Znowu będą mi mówili że wiedzą lepiej  
I od nowa trzeba będzie wszystko przejść  
Aż na samą myśl się rozum we łbie trzepie  
Tyś idiotą robotniku i ja też  
Na kulturze to się kurwa każdy zna  
Każdy może bez problemu skrobnać wiersz  
Skoro każdy no to mogę także ja  
Jaki Pan taki kram  
Czego chciałem teraz mam  
Ojciec też nie wiedział, że  
Za taką wolność stawiał łeb  
Panu pewnie nie podoba się że klnę  
Obraziłem pewnie wszystkie panie  
Ale taka wściekłość moje flaki drze  
Że nie mogę w sobie znaleźć dobrych manier  
No bo jak nie rzucać mięsem kurwa gdy  
Byle dupek może iść na dyrektora  
Jeśli tylko do szeregu staną z tym  
Co skutecznie otumaniał elektorat  
Jaki Pan taki kram  
Czego chciałem teraz mam  
Ojciec też nie wiedziałże  
Za taką wolność nadstawiał łeb  
Nauczyciel może w banku rządzić też  
I kasjerka może objąć Dom Kultury  
A ty sam się robotniku kurwa strzeż  
Bo policjant robi ściągi do matury  
I podatku zapłać jeszcze więcej by  
Jakiś kacyk mógł podgrzewać  
Kurwa chodnik  
I weź etat dodatkowy albo trzy  
Jeszcze kurwa nie zapomnij być pogodnym  
Jaki Pan taki kram  
Czego chciałem teraz mam  
Ojciec też nie wiedziałże

Za taką wolność stawiał łeb  
Jaki Pan taki kram  
Każdy z nas wybierał sam  
Teraz w mordę sobie pluj  
Bo Ci dadzą taki  
Jeśli chcesz to sąź mnie Panie sąź  
Za te słowa w których atramentem żółć  
Może nawet podnieś na mnie dłoń  
Żebym przestał na bliźniego swego pluć  
Podnieś dłoń i na tych którym dziś  
Kością w gardle ideały Ojców naszych  
Może walnie jeszcze który pięścią w pierś  
Bo jak ja twojego gniewu się przestraszy  
Jaki Pan taki kram  
Za taką wolność



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych